



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czestochowski

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięczna 1 mk. 50 fen., kwartalna 4 mk. 50 fen., półroczna 8 mk. 50 fen., roczna 16 mk. 50 fen. Za dostawę do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz pettowy jednoczęściowy na I koi. 1 mk. 50 fen. za wiersz pettowy dwuczęściowy na II i III koi. 65 fenigów, na IV koi. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje i odpowiada za ogłoszenia od godz. 10 - 2 po poł. Rękopisy nadesłane do redakcji nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZESTOCHOWA, ulica Peany Maryi Nr. 38. - Telefon Nr. 50.

Dzień historyczny.

Częstochowa, 24 X 1917.

Nie spodziewaliśmy się lat temu wstąpienia, że przypadnie nam w udziale przeżywać tyle momentów historycznych w dziejach całej ludzkości i naszego narodu. Te o czym marzyli powstańcy Kościuszkowscy, rok 31 1763, staje przed naszymi oczyma, jako realność, jako konsekwencja niepozytywnej woli narodu i działania Nemezis dziejowej.

Jednym z fragmentów całości wypadków dnia dzisiejszego jest powstanie polskiej, państwowej władzy szkolnej.

Częstochowa, w poniedziałek 22 października r. 1917 po raz pierwszy od r. 1840 usłyszała głos przedstawicieli Departamentu Wyznań i Oświaty publicznej Inspektora szkolnego. Szkoła i nauczycielstwo polskie, kierowane dziesiątą lat przez ludzi obcych wyznaniem i narodowością, obcych ideałom i dążeniom społeczeństwa, ujrzały wreszcie krew z krwi i kość z kości ziemia, w charakterze przedstawiciela władzy naukowej.

Staną przed oczyma naszego nauczyciela, odtworzone w wyobraźni instytucje naukowe polskie z okresu Konstytucji 3 Maja, Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego, w których rząd myśli naukowej i oświaty publicznej w polskiej spoczywał dłoń.

Jak miraż, ukazywał się: Komisja Edukacyjna, Izba Edukacyjna, Dyrekcja Edukacji Narodowej, Komisja Wyznań religijnych, i oświecenia publicznego i Komisja rządowa oświecenia odwiezły się w pamięci historycznej — te znakomite i drogie postaci męstw, stojących na czele szkoły narodowej: Ks. Adam Czartoryski, ks. Hugo Kołłątaj, ks. Grzegorz Piramowicz, Hieronim Stronkowski, Staszic i Tadeusz Czacki.

Jednocześnie, jakby cienie i zgrzyty, odezwali się w duszy nauczyciela polskiego, przedstawicieli Okręgu naukowego Warszawskiego, plejada Apuchtinowskich „czynowników“, o czułym wężu policyjnym i uczuciem nienawiści względem polaków.

Ale zarzućmy zastaną za to co niewolę przypomina, a spojrzmy na obecny stan rzeczy!

Szkoła polska początkowa, przed którą największe zadanie, bo oświata publiczna najszerszych warstw społecznych, staje przed nami i wola o czyn, o poświęcenie, i odrodzenie.

Wchodzi do niej dawny i nowy nauczyciel z gorącymi obciami i z zapalem dla świętej sprawy, podnieśnią poziomą umysłowego i duchowego młodych pokoleń i staje na fundamencie z jednej strony, spiżowego ducha czystej polszczyzny, z drugiej kultury pedagogicznej o charakterze nowożytnym.

Praca samokształceniowa z jed-

nej strony, polegająca na wczytywaniu i wczuwaniu się w zasady dawnej szkoły narodowej z okresu Komisji Edukacyjnej i w dachu potrzeb dzisiejszej odnowionej szkoły polskiej, z drugiej zaś zespolenie się z władzą państwową szkolną, na której czcoto wysuną się męzowie, którym Opatrzność i los dziejowy zleci kierownictwo i opiekę nad oświatą publiczną, oto dręgi którymi podąża szkoła i nauczyciel polski. Scisła łączność tych dwojga środowisk postawi na nogi szkolnictwo i kulturę umysłową całego społeczeństwa.

Wyrazem tych pragnień nauczycielstwa czestochowskiego był adres wysłany przez kierowników szkół początkowych w naszego miasta do przedstawicieli Departamentu Wyznań religijnych i oświecenia publicznego p. Inspektora W. Kuropatwińskiego, a którego treść była zawarta w następujących słowach:

„W chwili, powstającej w naszej Ojczyźnie państwowości i zorganizowanych władz szkolnych, niżej podpisani nauczyciele szkół początkowych w Częstochowie uważają za stosowne dać wyraz, nurtującej dusze nauczyciela polskiego radości, że narazie po kilkudziesięciu latach rządów inspektorów szkolnych, obcych narodowością i wyznaniem wrogich temu wszystkiemu, co nam święte i swojskie, mamy przedstawiciela Depart. Wyznań i Oświaty, polaka, który nie obcych interesów, ale rodzinnej sprawy szkolnej będzie wyraził i obrońcą.

Dlatego też niżej podpisani pragną, ażeby stosunek, jaki ich nauczycieli, złączy z przedstawicielem polskiej władzy szkolnej, oparł się nie na tradycyjnej nieufności i nieszczerości w postępowaniu wzajemnym, ale na rozumnym postępowaniu, serdecznym oddaniu się i zespoleniu ideowym, któreby z nauczyciela i inspektora uczyniło silną i swartą całość wchodzącą w skład, budującego się gmachu Wolnej i Niepodległej Polski i podniosło powagę odrodzonej szkoły narodowej.

Dzień 22 października niech będzie dniem historycznym ukazania się po raz pierwszy inspektora polskiego przed nauczycielstwem i szkołą polską.

Ks. Wacław Kneblewski.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. Urzędowo donoszą dnia 28 października:

Zachodni plac boju.

Front nast. tronu ks. Ruprechts-Bawarskiego.

Walki, które wywiązały się wczoraj zrana we Flandrii między Draabank a Poelkappelle, trwały do wieczora. Cele francusko-angielskich

ataków leżały według znalezionych rozkazów 2 do 2 i pół km. za naszą przednią linią.

Nieprzyjaciel, który z początku tylko na południowym skraju lasu Houthoult wtargnął głębiej do naszej strefy obronnej, został przeciwatakami odrzucony; posiłki, sprowadzone przez przeciwników, nie zdołały rozszerzyć nieznacznego zysku na terenie o głębokości najwyżej 360 metrów i szerokości 1200.

Pod Poelkappelle utrzymano lub też odzyskano z powrotem w zmianach walkach nasze przednie linie wyrw, pomimo silnych ataków angielskich, podjętych przed południem i ponownie pod wieczór.

W innych miejscach pola ataków, rozchwały się całkowicie natarcia nieprzyjacielskie.

Natarcia, podjęte głębokimi kolumnami, skierowane również na odcięcie frontu po obu stronach Gheluvelt. Tutaj nasze działanie obronne złamało się uderzenia angielskiego, które ponownie dotarło do przeszkód naszych.

Francuzi i Anglicy ponieśli w ogniu naszym, skoncentrowanym na teren bojowy, ciężkie i krwawe straty przy czym pozostawili w naszych rękach jeńców.

Wczorajszy dzień bitwy we Flandrii przyniósł nam całkowity sukces.

Front wojsk niemieckiego następcy tronu.

Bitwę artylerji na północnym-wschodzie od Soissons wszczęto w południe znowu z całą siłą; zrana przy pochmurnej pogodzie doszło wśród słabej akcji ogniowej jedynie do natarć wywiadowczych francuzów.

Użycie amunicji wszystkich kalibrów dosięgło wieczorem w obwodzie bojowym kolosalnych rozmiarów. Z zapadnięciem zmroku zelżał następnie ogień nierzyjacielski, zaś od północy wzmógł się do ciągłego działania huraganowego.

O świcie zapoczątkowali francuzi silnymi natarciami bitwę piechoty.

Na wschodnim brzegu Mozy wsonodnio-fryzyskie kompanie i części pewnego bataljonu sznurowego wzięły, po świetnym przygotowaniu ogniowym, szturmem w górę 326, na południowym-zach. od Beaumont. Sprawdzone przeszło 100 jeńców.

Wschodni plac boju.

Całkowita zdobycz operacji, przeprowadzonej przeciwko wypom w ryskiej zatoce morskiej wynosi:

20,130 jeńców, przeszło 100 dział, a wśród nich 47 ciężkich dział okrętowych, kilka armat rewolwerowych, 150 karabinów maszynowych i miotaczy min, przeszło 1200 wozów, koło 2000 koni, 30 samochodów, 10 samolotów, 2 kasy państwowe z 365,000 rubli, duże zapasy prowiantu i materiałów wojennych.

Między morzem Bałtyckim a Czarnym nie doszło nigdzie do większych operacji.

Front macedoński.

Przy deszczowej pogodzie ześlaza przed południem wszędzie akeja bojowa; wieczorem wzmożła się znowu pod względem gwałtowności pod Monastyrem, w łuku Czerny i na zachodnim brzegu Wardaru, aż do jeziora Dojran.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Przesilenie kanclerskie.

BERLIN, 24 | 10. „Berliner Tageblatt“ donosi: Onegdaj przed południem przywódcy stronnictw większości, centrum, postępowego stronnictwa ludowego i socjalnej demokracji, jak również przedstawiciele narodo liberalnej frakcji parlamentu, zgromadzili się w parlamencie Rzeszy na naradę międzyfrakcyjną w celu zajęcia stanowiska w stosunku do przesilenia kanclerskiego.

Konferencja o charakterze ściśle poufny przeciągnęła się jeszcze w godzinach południowych i potwra prawdopodobnie jeszcze kilka dni.

Stronnictwa te zgadzają się z tem, że dr. Michaelis nie może pozostać na stanowisku kanclerza Rzeszy.

Na konferencji wypowiedziano się również w sprawie osoby nowego kanclerza Rzeszy.

Tchorze i żurajcy...

ROTTERDAM, 27 | 10. Londyński „Daily News“ dowiadują się z Petersburga, że Rada robotników i żołnierzy wśród warunków pokojowych żąda m. in. również udziału wszystkich państw neutralnych w kongresie pokojowym.

„Morning Post“ pisze: Rady reprezentują tylko uchorzów i zdradców Rosji. Warunki pokojowe nie są rosyjskie, lecz koncepcja ich pochodzi z Berlina lub Frankfurtu n. M.

„Daily News“ wyrażają się o warunkach pokojowych sympatycznie, sądzą wszakże, że państwa centralne dalekie są od ich przyjęcia. W każdym razie podobne szczerze propozycje w sprawach celów wojennych są pożyteczne. Sprawa koalicyjna cierpi z powodu niewyraźności jej celów wojennych, które prowadziły do fałszywych zapatrywań w krajach nieprzyjacielskich i neutralnych.

Czy Holandia wystąpi zbrojnie?

BERLIN, 24 | 10. Wczorajsza „Vossische Ztg.“ dowiaduje się z Amsterdamu: rezymistyczne poglądy prasy holenderskiej o możliwości ze Holandją jednak meglaby jeszcze być wciągniętą do wojny i stać się widownią decydującej walki niemiecko angielskiej, w ostatnich dniach znacznie przybrały na sile.

Z Petersburga usuwają fabryki amunicji.

AMSTERDAM, 24 | 10. „Times“ donosi z Petersburga, że wszystkie ważniejsze fabryki amunicji będą usunięte z Petersburga. Panuje obawa ataków zeppelinów.

Chwila bieżąca.

— Według informacji rzymskiej „Tribuny“ Włosi zajęli liczne wyspy na morzu Joniskim.

— Garnizon Kronstadt, który w pierwszej linii powołany został do obrony Petersburga od strony morza, odmówił uznania rządu i przygotowywa brojne powstanie.

— Pismo litewskie „Lihdum“ donosi o sytuacji w Inflantach poza frontem rosyjskim, że u s t a i a tam wszelka prawnosć postanowienia i bez-

— „Keolnische Ztg.“ przynosi wiadomość, podaną przez pisma londyńskie, że pomiędzy flotą niemiecką a rosyjską toczy się wielka bitwa.

— W sprawie zaprowadzenia w Holandji obowiązkowej służby cywilnej; oświadczyły holenderskie koła polityczne, że rząd zamierza pociągnąć na początek do służby na rzecz państwa 300.000 osób.

Co słychać nowego?

Życzenia z Konstantynopola.

Rada Regencyjna otrzymała, m. in. gratulacjami, depeszę z Konstantynopola następującej treści:

„Kongres partii „Jedności i Postępu“ przed zamknięciem swego posiedzenia jednomyślnie uchwalił wniosek wystania od imienia kongresu pozdrowienia nowemu Państwu Polskiemu i życzeń pomyślności w rodzinie europejskiej. Mamy sobie za miły obowiązek fakt ten podać do wiadomości Panów, łącząc doń me naiserdeczniejsze osobiste życzenia“.

Zbłąkane Zeppelin.

Agencja Havasa donosi: Według informacji nadesłanych do chwili obecnej należy wnioskować, że 11 balonów niemieckich w posród liczby biorących udział w ostatnim ataku na Anglię znalazło się w drodze powrotnej po nad terytorjum francuskim.

Przedsięwzięcie nieprzyjacielskie, utrudnione już z samego początku wskutek mgły, rozszerzyło się na bardzo rozległe przestrzenie Anglii, ale też zakończyło się nieszcześnie dla wroga. O świcie pozostawało jeszcze 6 balonów ponad ziemią francuską. Trzy z posród nich, pozostające niejako w jednej grupie, usiłowały przelecieć ponad frontem naszym pomiędzy Luneville a Baccarat, wszelako jeden z nich zestrzelony został w okolicy St. Clement przez nasz 174-ty oddział, przeznaczony do ochrony przeciwko atakom napowietrznym. Dwa inne zdołały ująć, jednakże 4 samoloty nasze należące do eskadr Nr. 87, 89 i 91, puściwszy się w poгон za balonami nieprzyjacielskimi, dogoniły jeden z nich na wysokości 5,000 metrów ponad ziemią i zaatakowały na odległość strzału; wskutek wyczerpania amunicji musiły jednak zaniechać walki i zbłąkane w mgłach wylądowały. Wszystkie inne balony nieprzyjacielskie zostały zaatakowane przez naszych lotników i bądź to zestrzelone bądź to uczynione niezdolnymi do lotu, wskutek czego musiały opuścić się na ziemię. W ten sposób utracili Niemcy w dniu 20 b. m. 6 sterowców.

Anglii a koleje rosyjskie.

Z Petersburga donoszą przez Stockholm. Do Charkowa przybyli przedstawiciele misji angielskiej. Według pogłosek, misja przybyła dla zbadania stosunków kolejowych i zaznajomienia się ze stanem dróg południowych, które rząd angielski ma zamiar wziąć w dzierżawę.

Stopniowa ewakuacja Petersburga.

Na odbytej pod przewodnictwem zarządzającego ministerjum komunikacji A. W. Liwerowskiego, naradzie naczelników poszczególnych wydziałów ministerjalnych, postanowiono wywieźć z Petersburga przedewszystkiem zarządy wewnętrznych komunikacji wodnych i dróg bitych do Rostowa nad Donem, wydziały statystyki i kartografii do Mariampola,

a wydział badania zamówień ministerjum do Kerczu.

Pracownikom wszystkich wydziałów zaproponowano, ażeby dobrowolnie wywieźli swe rodziny, a w tym wypadku ministerjum przyjdzie im z pomocą i wyda mianowicie wsparcia na wyjazd, bilety wolnej jazdy i wyznaczy specjalne pociągi o przepisanej marszrucie.

W dalszym ciągu postanowiono wywieźć radę inżynierską, zarządy budowy dróg żelaznych i wszelkie zarządy budowlane.

Zarządy dróg żelaznych eksploatowanych i centralnych, zarządy dróg żelaznych tymczasem pozostaną w Petersburgu.

Co się dzieje w Abisynji.

„Jak donosi agencja Reutersa, na granicy francuskiego kraju somaliów, nad morzem Czerwonem, ujęto, po starcu zbrojnym, Niemca Holtza i austriacka Karmelicha. Holtza przywieziono do Dżibuti, gdzie ma stanąć przed sądem wojennym.“

W sprawie tej donosi jeszcze „Secolo“ z Kairu co następuje: Mocarstwa centralne usiłowały, podobno, wprowadzić ponownie na tron zdetronizowanego cesarza abisjińskiego, Lidz Jeassu. W tym celu miał posel niemiecki w Addis Abobie posłać Niemca i austriacka Karmelicha do wojska tureckiego w Arabji z prośbą o pomoc. Francuskie jednak władze miały się na baczności. Heitz i Kamerlicz wylądowali z oddziałem arabsów i somaliów o 90 km. od Dżibuti i natarli na port francuski, obsadzony przez żołnierzy senegalskich. Po krótkiej jednak utarczce, byli odparci, straciwszy 70 ludzi. Reszta oddziału uległa rozproszeniu.

Kto nie pójdzie z Scheidemanem...

Dienniki donoszą, że dzień 18-go października przyniósł moment najwyższego napięcia w tonie odbywającej się w Wuerzburgu konferencji

Moment ten stanowiła wielka mowa posła Scheidemana, który między innymi oświadczył:

„Kto nie pójdzie z nami, tego pociągniemy za uszy. Tyczy się to konserwatystów zarówno z prawicy jak z lewicy. Wojna dokonała wielkiego przesunięcia punktu ciężkości w kierunku proletariatu. Socjaliści zdobyli już bezpośrednie prawo do objęcia władzy w państwie. System parlamentarny okazał się zwycięskim, a Niemcy muszą po wojnie stać się państwem demokratycznym i parlamentarnym, w którym władzę i odpowiedzialność obejmą przedstawiciele większości narodu.“

„Najbliższe wybory staną pod znakiem walki o władzę, a w ten sposób obecna wojna światowa jest tylko wstępem do daleko większych wydarzeń. My socjaliści, w niepowstrzymanym pochodzie pójdziemy naprzód.“

Skarb w alkoholu.

Z rozporządzenia Rady robotniczo-żołnierskiej dokonano rewizji w piwnicach pałacu gubernatorskiego w Tyflisie.

Podczas rewizji okazało się, że piwnice te zawierają najstarsze i najlepsze wina na całym świecie.

Najstarsza marka pochodzi z roku 1714, znaleziono też wina ofiarowane przez króla Ludwika Filipa rodzinie Romanowych. Nadto odkryto w piwnicy 50 butelek koniaków słynnej marki Napóleona z r. 1814. Każda butelka przedstawia wartość 150 fr.

Ogólna wartość znalezionych win, likierów i koniaków przekracza wartość miliona franków.

KRONIKA.

Ze szkelnictwa.

Na konferencji nauczycieli szkół miejskich powołano drogą wyborów do Rady Szkolnej Okręgowej ks. W. Kneblewskiego i na zastępcę p. L. Janickiego.

Uroczystość otwarcia parafji św. Rodziny.

Onegdaj o godz. 5 po poł. kilku obywateli miasta, przedstawicieli instytucji społecznych i zrzeszeń powitali staropolskim zwyczajem chlebem i solą przybyłego do Częstochowy proboszcza nowoutworzonej parafji św. Rodziny ks. Bolesława Wróblewskiego, dotychczasowego dziekana dekanatu wieluńskiego.

W imieniu parafjan serdecznymi słowami powitał przybyłego kapłana p. A. Zboiński.

W niedzielę 28 b. m. w kościele św. Rodziny po odprawionej sumie odbędzie się uroczystość kościelna instalacji ks. B. Wróblewskiego na stanowisku proboszcza nowej parafji, której wikariuszami będą: pozostający i nadal na stanowisku patrona „Ogniska, Robotniczego” ks. Stefan Niedzwiedzki i przybyły z Piotrkowa ks. Adam Krajewski.

W osobie ks. proboszcza Bolesława Wróblewskiego miasto nasze zyskało jednostkę szlachetnego serca, działacza społecznego miłującego szczerze swój kraj i lud organizatora spółek, szkół, ochron, świetnego mówcy, a znanego już Częstochowie chlubięnie kapłana z czasów pełnienia przezeń obowiązków wikariusza par. św. Zygmunta. Dlatego też przesyłamy i my ks. proboszczowi nowej parafji nasze serdeczne życzenia owocnej pracy na nowej placówce.

Z okazji ustanowienia Rady Regencyjnej.

C. K. komisarz rządowy austr.-węg. kap. Klettlinger komunikuje nam, że Cesarz Karol ofiarował z okazji ustanowienia Rady Regencyjnej w Polsce klasztorowi OO. Paulinów i gminie miasta Częstochowy posąg Najsw. Marii Panny, który ma być ustawiony na miejscu usuniętego pomnika Aleksandra II.

Sprzedż chorągiewek żałobnych.

Wzorem lat ubiegłych i w tym roku R. O. m. Cz. urządza w dniach 1 i 2 listopada na cementarzach sprzedaż nalepek na ulicach.

Dochód przeznaczony na kuchnię dla ubogich chorych.

Przypuszczać należy, że usiłowania wyciątu dochodów niestałych przy R. O. m. Cz. i w tym roku zostaną przez wszystkich poparte.

Jeszcze w sprawie pomnika.

Niezadługo już może zapadnie stanowcza decyzja w sprawie postawienia pomnika na piedestale samowładczego oswobodziciela włościan od pańszczyzny, a wielebny Przeor OO. Paulinów w artykule swym mówi o konieczności pomnika „Wolności”, dla którego nawet ma już odpowiednie miejsce. Dlatego oczekamy z upragnieniem na decyzję, a składki popłyną chyba obficie i hojnie.

Polska jest wyczerpana materialnie to prawda, lecz znajdzie się jeszcze tyle grosza, by można pomyśleć o pomnikach na Jasnej Górze. Są zamożni polacy, są szczęśliwcy, którym i wojna nie przeszkodziła w

pochwyeniu fortuny za czupryne, są ludzie średnio zamożni z chęcią i chłopci z bogactwami bajecznymi cenami za zboże i wszelkie produkty, są i biedni, a co do tych przypomnę wykup ciała św. Wojciecha, gdy szalę pełną złota przechylił „Grosz wdowi”. Licząc więc na hojne i obfite dary narodu polskiego, w chwili odrodzenia ukochanej Ojczyzny naszej, pozwól sobie przypomnieć zasłużonego rycerza, a od r. 1655 dotychczas zapomnianego — Czarnieckiego, który walczył za Wiarę i Ojczyznę na wachach Jasnogórskich na równi z Przeorem OO. Paulinów ks. Augustynem Kordeckim w „Obronie Częstochowy”. Przeora Augustyna Kordeckiego, jako rycerza krzyża nagrodzono pomnikiem, zaś o Czarnieckim jako rycerzu miecza zapomniano, a więc jest skrzywdzony.

Czarnieckiemu trzeba oddać należną sprawiedliwość! Miejsce na pomnik dla niego, do tej pory wolne, a leżące z pomnikiem Przeora, rzuca się każdemu w oczy.

Jakaż wspaniała całość tworzyłyby pomniki: dla Królowej Polski, Wolności, Przeora Aug. Kordeckiego i rycerza wojsk polskich Czarnieckiego.

Dla pomnika „Wolności” może odpowiedniejszym byłoby miejsce, gdzie obecnie jest jeszcze nierozkopana kępa wału, który tak długo zastaniał widok na klasztor. Przystęp byłby naokół tego pomnika swobodny dla odczytania napisów.

W. S.
mieszczanin Częstochowy
Wielkopolein.

Echa obchodu Kościuszkowskiego.

Komisja finansowa obchodu Kościuszkowskiego w Częstochowie prosi usilnie wszystkich o śpieszne składanie rachunków, wpływów itp. na ręce p. D. Wilkoszewskiego.

Ze zgromadzenia szewców.

Zgromadzenie szewców w Częstochowie zawiadania swych członków, iż nabożeństwo św. Krystianów, przypadające we czwartek 25 b. m. odbędzie się w kościele św. Zygmunta, a nie św. Rocha. Nabożeństwo zostanie odprawione dziś we czwartek 25 b. m. o godz. 7 rano, a jutro w piątek 26 b. m. o godz. 8 rano nabożeństwo żałobne.

Posiedzenie Rady miejskiej.

Dziś, we czwartek dn. 25 bm. o g. 5-ej po poł. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Porządek obrad zapowiada:

1. Opinia Komisji fin.-budż. w sprawie budżetu biura kontroli miar i wag na r. 1917 | 18.

2. Wniosk Mag. o wypłacie nauczycielom miejskich szkół różnic na opał, powstałych za czas. ed. d. 1 kwietnia 1916 do 31 marca 1917 w sumie mk. 2054.50, oraz ustalenia norm opałowych dla szkół miejskich na rok budżetowy 1917 | 18.

3. Wn. Mag. o wypłacie na poczet należności za ciężary kwaterunkowe różnym osobom mk. 1750.

4. Wybory 4. reprezentantów Rady oraz ich zastępców do Rady Szkolnej okręgowej miejskiej oraz 1 przedstawiciela i jego zastępcę do Rady Szkolnej okr. wiejskiej.

5. Wybory opiekunów dzielnicowych.

6. Wn. Mag. o przyznaniu Dor. Pom. na miesiąc październik kredytu do sumy mk. 19,440.

7. Wn. Mag. o przyznaniu kredytu w sumie mk. 16,236, na powię-

kszenie szpitala dla zakaźnych o 40 łóżek.

8. Wybór Kuratora szpitali miejskich.

9. Wn. Mag. w sprawie zbiorowej prośby mieszk. Star. Rynku co do przeniesienia targów z Now. Rynku na Stary R.

10. Wn. Mag. o przyznanie nauczycielowi Reszkemu mk. 106 i nauczycielce Pęczalskiej mk. 482 dodatkowo do etatu na rok bieżący.

11. Wn. sek. rad. Nierenberga i in. o oświetlaniu ulic.

12. Przedst. Mag. w spr. Wł. Kosteckiego i succ. po Aleks. Kostekkim.

Przedst. Mag. w sprawie Leonar. Gniazdowskiego i inn.

W sprawie przedsiębiorcy W. Kanciera.

13. Projekt nowego regulaminu dla Dep. Finansowej.

14. Przedstawienie Mag. o przyznanie firmie Allert i Buhle rb. 8144 85 za reparację pomnika Aleksandra II w r. 1914.

15. Wn. Mag. o wypłacie miejscowej Straży Ogn. Ochotn. subdyjsum w sumie mk. 1620 za czas od 1 lipca do 1 października b. r.

16. Wn. Mag. o określenie wydatków na zakup drewników wiszących dla biednej dziatwy, do sumy mk. 2000.

Zebranie „Dźwigni”.

W niedzielę 28 b. m. o godz. 4 po poł. w sali parafjalnej św. Zygmunta odbędzie się zebranie miesięczne członków Stow. „Dźwignia” na które o liczne przybycie uprasza zarząd.

O pozwolenie na broń w Częstochowie.

Stosownie do rozporządzenia Ces. Niem. gubernatorstwa wojskowego w Częstochowie, obowiązującej przyszłości następujące postanowienia o pozwoleniach na broń:

1) Wszystkie przed 1 stycznia 1917 r. wydane pozwolenia na broń utracą ważność dnia 1 stycznia roku 1918.

2) W roku 1917 wystawione pozwolenia na broń są ważne tylko na przeciąg jednego roku, licząc od dnia wystawienia.

3) Wszystkie w przyszłości wydane wzgl. przedłużone pozwolenia na broń będą wystawiane tylko z ważnością na przeciąg jednego roku.

4) Pozwolenia na broń, których ważność upływa, należy w ciągu 14 dni po upływie ważności zwrócić nacz. pow. częstochowskiego.

5) Podania o przedłużenie należy przedstawić Naczelnikom Powiatów, załączając stare pozwolenia na broń, przedłużenie pozwolenia na broń jest bezpłatne.

6) Podania o wystawienie pozwolenia na broń należy przedstawić jak dotychczas u nacz. pow. częstochowskiego.

He, zebrali studentów z widowisk w „Odeon”.

Czysty zysk z przedstawień kinematograficznych w teatrze „Odeon” na rzecz studentów, wyniósł ze sprzedaży biletów wejścia mk. 127 i programów mk. 31 fen. 90, rb. 2 k. 60.

— Co? Znów papierosy podróżali? A coraz gorsze! Licho wie, co tam w nich jest!

— Słowo honoru daję panu dobrodziejowi, że dosypuje się tytoniu...

Zebnanie Stow. Nauczycielstwa.

Jutro w piątek 26 bm. o g. 6 po poł. w lokalu szkoły miejskiej, ul. Panny Marji, odbędzie się zebnanie członków Stow. Nauczycielstwa Polskiego; porządek dzienny obejmuje odczyt p. Janiny Głazkówny na temat: „Co i jak opowiadać dzieciom?” i omówienie spraw bieżących Stowarzyszenia.

Jutro Sejmik powiatowy.

W piątek 26 października w lokalu biur naczelnika powiatu odbędzie się posiedzenie Sejmiku powiatowego, którego porządek obrad zapowiada:

- 1) Obiór komisji szacunkowej z 5 członków do nakładania podatku od majątku i 5 zastępców.
- 2) Wniosek Sądu Okr. w Częst. o przyznanie: a) jednorazowego wsparcia w sumie 10,000 m. na naprawę domu sądowego i wewnętrzne jego urządzenie, b) bieżącego rocz-

nego wsparcia w sumie 5000 m. na zapłacenie dzierżawy.

- a) Podanie Tow. Biblioteki publicznej w Częstochowie o przyznanie: a) jednorazowego wsparcia w sumie 2500 m. na zakupienie książek, b) bieżącego rocznego wsparcia w sumie 1250 mk. na utrzymanie Biblioteki.
- 4) Zobowiązanie do trwałego utrzymywania nowozbudowanej drogi bitej z Wanat do Kamienicy Polskiej.
- 5) Obiór 3 przedstawicieli Sejmiku powiatowego i 3 zastępców do Okręgowej Rady Szkolnej powiatu częstochowskiego.
- 6) Omówienie finansowego wsparcia zbranych przez wojnę miejscowości.

Organizacja — to nasza siła!

Czytelnia i biblioteka Macie-rzy.

W domu Nr. 61 przy ul. Ogrodowej, otwarta jest czytelnia i biblioteka im. Henryka Sienkiewicza — dla sfer rzemieślniczo-róbotniczych.

Czytelnia czynna jest codziennie, biblioteka zaś, we wtorki, czwartki i soboty, od godz. 8 do 8 wieczorem.

Z Warszawy.

Przed otwarciem uniwersy-tetu.

Roboty remontowe wewnątrz uniwersytetu jeszcze trwają. Sekretarjat mieści się z tego powodu w pokojach rektora, który przyjedzie dopiero za dwa tygodnie. Zastępuje go prof. Kryński, który przyjmuje codziennie od godz. 12 do 1 w poł.

Zapisy przyjmowane być mają od wtorku dnia 30 b m.

Teatr „PARYSKI”

Program od Soboty 20 Października r. b. i dni następnych.

Sensacja!

Sensacja!

Doktor Maksimow

Realistyczny dramat z życia rosyjskiego w 8-miu częściach (2 serje razem). Osnuty na tle głośnego dzieła zakazanego przez cenzurę rosyjską. W rolach głównych.

Włodzimierz Maksimow.

K. Preobrażeńska.

Artysta teatru Stanislawskiego w Moskwie.

Artystka Teatru Cesarzkiego w Petersburgu.

Rzecz dzieje się w Moskwie i Heidelbergu.

Ze względu na długość obrazu Sz. Publiczność proszona jest o punktualne przybycie. Początek seansów w Niedziele i święta o g. 3, 5, 7 i 9 m. 15 w Soboty o godz. 3 30, 5 30, 7 30, i 9 15 w dni powszednie o godz. 5, 7 i 9 m 15

Kasa otwarta od godziny 2-ej po południu.

Pomimo wielkich kosztów dzierżawy obrazu ceny miejsc nie podwyższone.

Orkiestra Koncertowa pod dyr. p. M. Saulca. — Bufet cukierniczy przy teatrze. — Szczegóły w programach i afiszach. **Dla dzieci wejście wzbronione.**

Sensacja!

Teatr „ODEON”

Program od czwartku 25 do środy 31 Października.

Sensacja!

Jego ostatni czyn...

Kinodramat w 5-ciu aktach, według scenarjuza STANISŁAWA JERZEGO KOZŁOWSKIEGO.

W rolach głównych **Pola Negri. Halina Bruczówa, — Józef Węgrzyn, — Kazimierz Junosza Stępowski** i wielu innych.

Akt 1-y: Tajemniczy człowiek | Akt 2-i Ścigane zwierzę. | Akt 3-i W wielkomiejskich zaułkach.

Akt 4-ty Ucieczka z więzienia. | Akt 5-ty: Ostatnia wyprawa.

Zdjęć dokowano w najpiękniejszych okolicach i ustronach Warszawy i Wilanowa.

Nad program: Uroczystości Kościuszkowskie w Warszawie.

(Zdjęcia z natury).

Z powodu nadzwyczaj kosztownej dzierżawy obrazu Ceny miejsc podwyższone.

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem p. **Alojzego Salzberga.** — Szczegóły w programach.

Lekarz Dentysta

Stefan Barylski

ul. Panny Marji Nr. 49

przyjmuje od 10—12 i 3—8

Ceny przedwojenne.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie ul. Panny Marji № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej. przyjmuje codziennie od 9—1 i od 8—7 wieczorem. Ceny bardzo przystępne.

DOKTOR MEDYCYNY

Paweł Broniatowski

w CZĘSTOCHOWIE

ul. Panny Marji № 21.

Choroby skórne weneryczne i dróg moczowych.

Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p. Panie od 12—1 po południu. 897—

Przyjmuję do mielenia tatarkę i prosz. Kra-kowska 3 Zborowski. 972—

Sprzedam rower z wolnym kołem. Wład. ul. P. Marji 56 m. 16. 974—

Zgubiono wkłesł M. Zajęto na rb. 200 płały 25 | X r b. Oddać do kancelarji Rejenta Adama Plebanka w Częstochowie Nowy Rynek Nr. 3. 977—

Meblesz stoły, krzesła, szafy, oraz fortepian tanio sprzedają ulica P. M. № 12. 966—

Potrzebny stróż lub stróżka pensja 15 rb. miesięcznie ul. św. Barbary Nr. 11 968—

Pokój do wynajęcia zaraz Szkolna 3 b. dom p. Klepackiego stróż wkłesł

Redaktor - wydawca F. D. Wilkoszewski

Oddito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego